



### *A my na peronie*

*Jak dobrze , że już nie jestem w pustym domu  
A mogę być tu, w serdecznym , ciepłym gronie  
Kiedy Halina prosi zaśpiewamy - komu ?  
Ludmile !Odjechała ,a my na peronie ...  
A potem był temat – „pakuję produkty” słów  
niektórych uczyć się wcale nie trzeba  
Tak samo jak u nas zwa się niektóre frukty  
Owoce ,śliwy , grusze ..... bochenek chleba też  
A potem Halina, co ma serce otwarte  
I swego czasu, ucząc nas wcale nie szczędzi  
Uczyła życzeń, co to w pieśni zawarte  
I na tym rosyjskim, czas jakby nie tak pędzi  
Taka tam aura radosna i taka szczera  
Transfuzję dobrego nastroju, MAMY DUŻĄ  
Żadne, złe spojrzenie tu się nie poniewiera  
A tylko SULIKO, zakwita kwiatem, różą  
Łucja Haluch*

*Lektorat języka rosyjskiego - wtorek 21 października 2014r.*